Czy wiesz o co idzie!

„Wywołaliśmy chaos po to, aby świat stał się naszym łupem; zerwaliśmy wszelkie ograniczenia, by z kolei stworzyć nowe, takie, które utwierdzą nasze panowanie“. (Żyd Ludwig Neumann w „Epistel an die Hebräer“, Bratysława, 1884).

„Mamy nadzieję, że wkrótce staniemy się panami świata, że zniszczymy wszystkie religie, a z reszty(!) chrześcijan uczynimy naszych niewolników“. (Żyd G. B. Simoni, wg. Deschampsa, „Les Sociétés secrétes et la Société“, Paryż, tom III, s. 658).

„Złą i zepsutą cywilizację, która znana jest jako chrześcijaństwo, powinno się uczynić bardziej jałową, głuchą i bezpłodną, aniżeli pustkowie otaczające Palestynę. Należy ją całkowicie wymieść z powierzchni ziemi“. (Żyd Ch. T. Russel w „Schriftstudien“, Barmen 1922, tom VII, s. 538).

W ten sposób sformułowane cele bynajmniej nie są dążeniami i sennymi marzeniami pojedyńczych Żydów; przeciwnie, można je stwierdzić we wszystkich politycznych publikacjach światowego żydostwa. Ustawicznie obwieszcza się z cyniczną prawdomównością ostateczne cele i ustala się pojedyńcze etapy zmierzające do uzyskania wytkniętych celów.

Świat wie o tym, że Europa znajduje się dziś w samym punkcie centralnym żydowskich planów zniszczenia. Szatański program tej wojennej wyprawy nienawiści ustalili już w r. 1919 Żydzi Samuel Roth i Izrael Zangwill w dziele, które ukazało się w Londynie pt.: „New and for ever“:

„Życie europejskich ludów niejako wypływać będzie z nich strumieniami zgniłej krwi z ust, z ócz i poprzez skórę. W Rosji oszczędzać się będzie tylko niemowlęta i analfabetów — reszta utworzy olbrzymie cmentarzyska w Moskwie i Piotrogrodzie. Przyszły mściciel uczyni z Polski i Ukrainy wyjącą puszczę, a wszędzie kobiety w tych krajach, nim zginą, zostaną shańbione. Z doków w Gdańsku tryskać będzie zgniła krew. Z Belgii i Niemiec uczyni on (Mściciel) rzeźnię. I poprzez Francję pędzić będzie niby pożar szalejący w łanach zbóż“.

A więc tego spodziewać ma się Europa, a w pierwszym rzędzie Polska. Ktokolwiek śledził z otwartymi oczyma żydowsko-bolszewicką rzeź w Rosji Sowieckiej, ten nie wątpi w szczerość tych zamiarów. Nikt też nie zaprzeczy, że powyższe oświadczenie charakteryzuje cele całego żydostwa.

Pierwsza część tego proroctwa znalazła już urzeczywistnienie w Rosji pod żydowsko-bolszewicką tyranią. Nie oszczędzano nawet niemowląt i analfabetów, a olbrzymie cmentarzyska powstały nie tylko w Moskwie i Piotrogrodzie. Liczne masowe groby dziś rozciągają się z jednego krańca

Unii Sowieckiej do drugiego. Leżą w nich żydowskimi rękoma potwornie pomordowani biskupi, tysiące kapłanów i wiele milionów chrześcijan, mężczyzn, kobiet i dzieci. Po miastach zaś i po wsiach, zamieszkałych przez chrześcijan, sterczą ku niebiosom resztki murów spalonych i zniszczonych kościołów. Nienawiść Judy szalała niemiłosiernie i dokonała szatańskiego dzieła zniszczenia.

Zorganizowane przez Żydów i pędzone przez żydowskich komisarzy hordy bolszewickie szturmują obecnie w serce Europy. Jak dzikie zwierzęta gromadami pędzą one na żer z stepów i moczarów głębi Azji, by zamienić całą Europę w rzeźnię i by zmieść z powierzchni ziemi znienawidzone chrześcijaństwo.

Z przerażeniem stawiamy sobie pytanie:

Co stałoby się, gdyby narody Europy nie przeciwstawiły tym bestiom żydowskim obronnego wału ze stali i żelaza?

Jaki los spotkałby nas, nasze dzieci i kobiety, europejską kulturę i chrześcijańską religię?

Europa walczy dziś o swoje życie. W tej decydującej, historycznej godzinie, każdy naród chrześcijański za siebie i dla swojej przyszłości niesie brzemię olbrzymiej odpowiedzialności. Bóg dał każdemu narodowi i każdemu z nas osobno okazję udowodnienia czynem szczerości swego chrześcijaństwa, wierności chrześcijańskim ideałom. Nigdy chrześcijaństwo nie było w podobnie wielkim niebezpieczeństwie jak obecnie, kto w tej przełomowej chwili zdradzi Chrystusa, nie może o sobie twierdzić, że jest chrześcijaninem.

W tym najpotężniejszym boju wszystkich czasów zważony będzie każdy naród i każdy człowiek. Kto nie może z bronią w ręku wziąć udziału w walce, aby przed bramami Europy powstrzymać żydowsko-bolszewickie stada morderczych bestyj, musi swą pracę wykonać na tej pozycji, gdzie wymaga tego interes powszechny. Mężczyzna czy kobieta, każdy powinien stanąć w szeregu. Wiele milionów wnosi w ten sposób swój udział, bo wiedzą, że wynik walki przeciwko najokrutniejszemu i najniemiłosierniejszemu wrogowi, jakiego nie znano jeszcze w dziejach świata, zadecyduje o losie całej ludzkości, nie zarażonej jeszcze żydowstwem. Kto w tych czasach nieczynnie stoi z boku albo nawet z ukrycia aktami sabotażu szkodzi walczącemu frontowi, ten działa na szkodę własnego narodu i tym samym traci prawo do ochrony i życia. Taki człowiek zasługuje na miano sługi żydowskiego i zbrodniarza i nie ma prawa korzystać z owoców zwycięstwa.

Ofiary, jakie dziś narody ponoszą w walce przeciwko żydowsko-bolszewickiej potędze światowej, nie będą daremne. Uwolnią one ostatecznie ludzkość chrześcijańską od straszliwego, trwającego już tysiąclecia niebezpieczeństwa i zapewnią narodom Europy szczęśliwą przyszłość.

9088 b